



CZYTAJ W NUMERZE

➤ ADORACJA KRZYŻA

➤ ŻYŁ PO TO, ŻEBY ZABIĆ SWOJEGO OJCA. JEDNAK SPOTKAŁ KOGOŚ, KTO JEST SILNIEJSZY OD NIENAWIŚCI



epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 277 • Niedziela Palmowa Męki Pańskiej • 25 marca 2018 r.

➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Marka (11, 1-10)

Gdy się zbliżali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, posłał dwóch spośród swoich uczniów i rzekł im: „Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie osłę uwiązane, na którym jeszcze nikt z ludzi nie siedział. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj! A gdyby was kto pytał, dlaczego to robicie, powiedzcie: Pan go potrzebuje i zaraz odeśle je tu z powrotem”. Poszli i znaleźli osłę przywiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy. Odwiązali je, a niektórzy ze stojących tam pytali ich: „Co to ma znaczyć, że odwiązujecie osłę?” Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili im. Przyprowadzili więc osłę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On wsiadł na nie. Wielu zaś stało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte na polach. A ci, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi. Hosanna na wysokościach!”



CZYTANIA NIEDZIELNE:

PROCESJA Z PALMAMI:

Mk 11,1-19 LUB J 12,12-16;

MSZA ŚWIĘTA: Iz 50,4-7;

Ps 22,8-9.17-20.23-24;

FLP 2,6-11;

Mk 14,1-15,47



Ks. Marian Rowicki

Mesjasz, Jezus Chrystus, przychodzi w imię Pańskie. Przychodzi objawić zapowiadane od dawna królestwo Boże. Ale przychodzi bez splendoru jako pokorny sługa Boga, posłuszny Jemu we wszystkim, gotowy oddać życie. I to nam się nie podoba. Panować - owszem, ale słuchać, w pokorze zająć ostatnie miejsce, stać się sługą wszystkich, kochać nieprzyjaciół, zostawić wymierzanie sprawiedliwości Ojcu? Kto więc jest Twoim Bogiem?

Nie bądźmy jak Piłat

Dzisiejsza Ewangelia to opis wielu wydarzeń. Zasadnicze punkty tego opisu to: zdrada Judasza, ustanowienie Eucharystii, modlitwa w Ogrójcu i pojmanie Jezusa, przesłuchanie przed Sanhedrynem, czyli Najwyższą Radą żydowską, trzykrotne zaparcie się Piotra, kolejne przesłuchanie Jezusa, tym razem przed Piłatem, oraz Jego ukrzyżowanie, śmierć i pogrzeb.

Zatrzymajmy się przy spotkaniu Jezusa z Piłatem. Najpierw Sanhedryn wydał wyrok śmierci na Jezusa, następnie Piłat miał skazać Jezusa na śmierć zgodnie z życzeniem Najwyższej Rady żydowskiej. Tłum przed pałacem Piłata jasno wyrażał swoje zdanie: „Ukrzyżuj, ukrzyżuj go” (Łk 23, 21). Czy byli to ci sami ludzie, którzy parę dni wcześniej witali Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy okrzykami: „Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim. Hosanna na wysokościach!”? (Mt 21, 9) Tymi samymi, którzy widzieli cuda czynione przez Jezusa, którzy zachwycali się Jego nauką? Może tak, ale raczej nie. W Wielkim Tygodniu mamy dwa tłumy, nie zaś jeden o chwiejnych przekonaniach. Jeden woła Hosanna – gdy Jezus wjeżdża do Jeruzalem. Drugi woła: Ukrzyżuj go! Pierwszy tłum przyjął Jezusa jako króla, drugi jako zdrajcę i bluźniercę. Nic

nie wskazuje na to, że pochwały i radość pierwszego tłumu nie były szczerze. W wielkim mieście, jakim była Jerozolima, łatwo o tłumy i stronnictwa. W dużym mieście łatwo o Klub Krytyki Politycznej, Fronde, Republikanów, Stowarzyszenie Koliber, Młodych Socjalistów itd. Każdemu według życzenia. I wśród tej różnorodności przekonani znalazł się Piłat i musiał wydać wyrok. Jakimikolwiek motywami kierował się Piłat, jest pewne, że podjął próbę uwolnienia Jezusa. Sądził zapewne, że tłum zlituje się nad Jezusem i zażąda Jego uwolnienia. Podburzony tłum, mając do wyboru Jezusa lub Barabasa, zażądał uwolnienia Barabasa. Kim był Barabas? Tego nie wiemy dokładnie, Ewangelista Mateusz mówi, że był „osławionym więźniem” (Mt 27, 16). Św. Łukasz zaś pisze, że Barabas „został wtrącony do więzienia z powodu wywołanego w mieście rozruchu i zabójstwa” (Łk 23, 19).

Piłat doskonale zdawał sobie sprawę z niewinności Jezusa i z gry faryzeuszy. Dał temu głośne i jednoznaczne świadectwo, ale zabrakło mu odwagi, aby swego zdania bronić przed atakami faryzeuszy i tłumu. Po prostu stchórzył i skapitulował, dla świętego spokoju i realizacji własnych planów ustąpił. Być może uważał, że życie jednego człowieka jest za małą wartością, aby się męczyć lub narażać? Łatwiej jest zrobić wyjątek dla swo-

ich zasad, przymknąć oko na niesprawiedliwość i ukrzyżować człowieka, niż opierać się naciskom fanatycznie i wrogo usposobionych prominentów, których wpływy mogą się kiedyś przydać. W ten sposób w całej historii ludzkości przegrano, czy raczej poświęcono albo sprzedano, wiele słusznych spraw.

Jak jest z nami? Czym kierujemy się w naszym życiu? Wołaj Boga czy własnymi zachciankami i wizjami. Tolerujemy Boga o tyle, o ile dostosowuje się do naszych oczekiwań. Jeśli nie, wybieramy swoją drogę. Takim przykładem postawy Piłata we współczesnym świecie jest stosunek wielu chrześcijan do prawa całkowitego zakazu aborcji. Wszyscy wiemy, że aborcja to zabicie dziecka niezależnie od tego czy jest chore czy zdrowe i w jaki sposób zostało poczęte. W większości jednak nie chcemy zmieniać istniejącego prawa. Mówimy: „Ja bym tego nie zrobiła, ale czy mogę zabraniać innym”. Gdyby Piłat uświadomił Jezusa a Sanhedryn i tak Go potem zabił, Piłat miałby zupełnie czyste ręce i inaczej przeszedł do historii.

Spróbujmy bardziej słuchać Boga niż ludzi. Przecistawmy się tej pseudotolerancji, do której ciągle namawia nas świat. Nie jest to łatwe, ale z pomocą Bożą możliwe. A Niebo czeka. Czeka na wszystkich. Tylko czy wszyscy będą mogli tam wejść?

Grażyna Karwowska

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Religijna młodzież

82 proc. Polaków w wieku 16-29 lat deklaruje się jako katolicy. To najwyższy odsetek w Europie - wynika z raportu, przygotowanego przed tegorocznym Synodem Biskupów. Drugie miejsce zajmują młodzi Litwini (71 proc.), trzecie Słowacy (55 proc.), a kolejne Irlandczycy (54 proc.). Wśród Francuzów i Brytyjczyków, a więc w krajach, w których podjęto badania, jest to odpowiednio 23 proc. i 10 proc. Wśród Europejczyków, którzy nie identyfikują się z żadną religią, pierwsze trzy miejsca zajmują Czesi (91 proc.), Estończycy (80 proc.) i Szwedzi (75 proc.). Polacy znajdują się na drugim miejscu od końca z wynikiem na poziomie 17 proc. Najmniej, bo tylko 1 proc. mieszkańców nieidentyfikujących się z jakąkolwiek religią mieszka w Izraelu.

Czuwanie dla Papieża

„Nie lękajcie się!” – słowa wypowiedziane podczas Mszy św. inauguracyjnej pontyfikatu papieża są hasłem 13. rocznicy śmierci Jana Pawła II przypadającej w drugi dzień Wielkanocy. Tegoroczne wspomnienie będzie także początkiem obchodów 40-lecia wyboru Karola Wojtyły na papieża. 2 kwietnia od godz. 21.00 Centrum Myśli Jana Pawła II będzie obecne na placu Piłsudskiego w Warszawie, aby towarzyszyć warszawiakom w tradycyjnym w tym dniu wieczornym czuwaniu. Wezmą w nim udział także kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski i ks. Bogdan Bartoń, proboszcz parafii archikatedralnej św. Jana Chrzciciela. Zgromadzonym na placu towarzyszyć będzie Chór Centrum Myśli Jana Pawła II.

Medal dla prezydentowej

Agata Kornhauser-Duda została uhonorowana Medalem św. Brata Alberta za działalność społeczną na rzecz organizacji pozarządowych i osób niepełnosprawnych. Gala Finałowa odbyła się w poniedziałek w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. - W ciągu minionych dwóch lat starałam się odpowiadać na zaproszenia i prośby płynące z organizacji pozarządowych i środowiska osób niepełnosprawnych, które zachęcały mnie do poznania ich działalności, ale też potrzeb i problemów, z jakimi muszą się mierzyć na co dzień - napisała Pierwsza Dama w liście. W tym roku wyróżnieni zostali także windsurferka Zofia Klepacka-Noceti, piłkarz Jakub Błaszczkowski oraz rodzina Wadowskich.

Indie zamknięte dla Papieża

Pomimo starań Stolicy Apostolskiej i episkopatu Indii ewentualna wizyta papieska w tym kraju stoi pod wielkim znakiem zapytania. Premier Narendra Modi jak na razie nie zamierza zaprosić Franciszka do swojego kraju. W październiku 2016 r. w trakcie konferencji prasowej na pokładzie samolotu powrotnego z Azerbejdżanu Ojciec Święty powiedział, że wizyta w Indiach w roku 2017 jest „prawie pewna”. Do skutku doszła podróż do targanej konfliktem etnicznym Birmy i w większości muzułmańskiego Bangladeszu. Natomiast Indie, gdzie mniejszość chrześcijańska to kilkadziesiąt milionów wiernych, wciąż nie mogą się doczekać Następcy św. Piotra..

ADORACJA KRZYŻA

W ubiegły piątek po Drodze Krzyżowej w naszej parafii odbyła się adoracja Krzyża. W kościele zostały wygaszone światła, w centralnym miejscu umieszczony Krzyż. Dzięki podświetleniu wyłaniał się z ciemności jako nadzieja dla świata pogrążonego w mroku niewiary i grzechu. Jak przekazuje Ewangelia, pod krzyżem stała Matka - i tak było w naszym kościele.

Tematem adoracji były słowa: „Wraz z Maryją adorujemy Krzyż”. W rozważaniach zastanawialiśmy się, co czuła Maryja, widząc śmierć swojego jedynego Syna. To doświadczenie rodziców stojących nad trumną swojego dziecka, ale nie tylko. Utrata nie zawsze musi oznaczać śmierć w znaczeniu dosłownym. Może to być odejście, porzucenie, alkoholizm, brak wiary, niemoralne życie, czy niegasnące konflikty. Jeśli tego doświadczasz, Twój ból jest też jej bólem. Ona cię rozumie. Maryja od Symeona usłyszała o czekających ją cierpieniach, ale przecież nie da się przygotować czy uodpornić na taki ból. Jak wielkie musiało być cierpienie Matki, która nigdy nie zgrzeszyła, a patrzyła na przerażające konsekwencje grzechów innych ludzi, na poranione ciało Chrystusa. Jak wielki jest mój grzech i jak straszliwe są jego następstwa.

Adoracji towarzyszyły przepiękne pieśni pasyjne, za które bardzo dziękujemy, to nam poma-

gało się modlić. Na zakończenie nabożeństwa, można było podejść bardzo blisko Krzyża, uklęknąć i chwilę się pomodlić, popatrzeć na umęczonego Jezusa i oddać cześć przez ucałowanie tak, jak w Wielki Piątek, ale bez pośpiechu. Był to bardzo wzruszający moment.

Piątkowa adoracja przypomniała mi, że wielokrotnie przechodzę koło wizerunku Jezusa ukrzyżowanego, a tak rzadko sobie to uświadamiam. Nie brakuje krzyży w miejscach pracy i przy drogach, każdy katolik ma w domu Krzyż, wiele osób nosi go na szyi. Od dziś mam postanowienie, by już nie przechodzić obojętnie obok Krzyża, by kierować swoje myśli, wzrok, choć na chwilę w stronę Ukrzyżowanego, by się zatrzymać i uczynić znak krzyża.

ks. Paweł Paliga



PIĄTKOWA ADORACJA KRZYŻA

W piątek 16 marca po Drodze Krzyżowej ks. Janusz zaprosił wszystkich w kościele na Adorację Krzyża. Krzyż był pięknie oświetlony płomykami dwunastu świec, a z lewej strony stała figurka Matki Bożej Fatimskiej. Wspaniały obraz, który właśnie ujrzałam wchodząc do Kościoła, zdążyłam też usłyszeć zaproszenie księdza. Ogarnęło mnie wielkie wzruszenie, że to właśnie na mnie czekał Pan Jezus. Idąc z pracy byłam świadoma, że już nie zdążę na Drogę Krzyżową i że Kościół będzie zamknięty, a tu taka niespodzianka. Dochodząc do domu ujrzałam światła w kościele, więc może przykłęknę na chwilę, pomyślałam.

Wiem, że to zasługa ks. Pawła w przygotowaniu takiej oprawy artystycznej i muzycznej w cudownym wykonaniu, a słowa, które padały pomiędzy pieśniami z ust ks. Pawła były tak wzruszające, że docierały do głębi mojej duszy. Zastanawiałam się skąd ksiądz wie, co dzieje się w moim życiu, bo trafność słów była dla mnie niepojęta. Pewnie do każdego człowieka będącego wówczas na Adoracji trafiały te słowa. Wiedziałam, że to sam Pan Jezus przemawia z Krzyża do nas jak do apostołów, których sobie wybrał, bo czułam się jak wybrana, jedna z dwunastu, bo pewnie tyle nas było w Kościele. DROGA POD KRZYŻ jest ciężka, ale pod KRZYŻEM już nie, to chwila piękna - spotkanie ze ZBAWICIELEM, który otwiera nam niebo. Dobrze, że mamy takiego księdza, który pokazał nam swoim przykładem jak Adorować na kolanach Stwórcę nieba

i ziemi, umierającego każdego dnia za nasze nieuczynności, osady, pomówienia lub brak miłości do nieprzyjaciół, jak dziękować Matce Bożej, która razem z nami w piątek stała pod Krzyżem z krwawym sercem, otaczając nas grzeszników swoim Matczynym płaszczem szepcząc: jesteś moim dzieckiem. Wracając do domu myślałam jak wielkie dary przygotował mi Pan po trudzie całego tygodnia, wiele razy w tym tygodniu wątpiałam w swoje siły i zdrowie choć wiedziałam, że to ON mnie podtrzymuje a na koniec tygodnia wspaniała surprise!

Nie wiem czy potrzebujecie – drodzy czytelnicy, więcej takich osobistych spotkań z Panem, ale mnie potrzeba bardzo, więc modlę się każdego dnia dziękując, dobremu Panu Bogu, że przysłał do naszej parafii takiego ks. Pawła, który - jak czas Mu pozwoli - będzie częściej nas gromadził na takich spotkaniach ze Zbawicielem. Co daj Boże!

Barbara Kaczmarek



ŻYŁ PO TO, ŻEBY ZABIĆ SWOJEGO OJCA. JEDNAK SPÓTKAŁ KOGOŚ, KTO JEST SILNIEJSZY OD NIENAWIŚCI

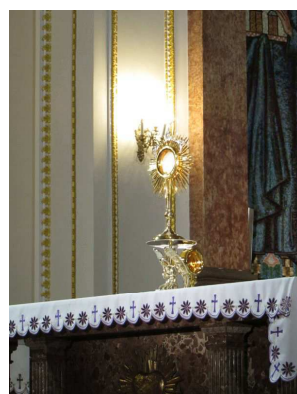
Tim Guénard, francuski pisarz, mistrz Francji w boksie, gościł w Warszawie. Na spotkanie zorganizowane 15 marca w Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego przy ulicy Kawęczynskiej przyjechało mnóstwo ludzi. Niemal cały kościół był pełny, a trzeba podkreślić, że wielkość tej świątyni robi ogromne wrażenie.

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą Świętą o godz. 18:00, a następnie Tim opowiedział swoje świadectwo. Mówił o swoim dzieciństwie, o tym jak porzuciła go matka, przywiązując go do słupa przy polnej drodze. Wtedy trzyletni, wystraszony chłopiec trafił pod opiekę agresywnego ojca, alkoholika, który



okrutnie się nad nim znęcał. W końcu Tim został tak pobity, że trafił do szpitala i spędził tam trzy lata. Trzy lata, podczas których nie odwiedził go nikt. Był niechciany nie tylko przez rodziców, także przez in-

nych ludzi, mieszkał w domach dziecka. Nigdy nie został adoptowany bo „rodziców wygrały te ładniejsze dzieci”.



Już takie przeżycia mogą być ogromną traumą dla człowieka, a u Tima był to zaledwie wstęp. Jako trzynastolatek po usunięciu z poprawczaka stał się bezdomnym, zamieszkał na ulicach Paryża. Spał przy śmietnikach, w garażach, wśród szczurów.

Jednak gdy Tim mówił o swoim życiu nie na cierpieniu i zlu najbardziej się skupiał, ale podkreślał rolę ludzi, którzy coś w jego życiu zmienili. Opowiadał o panu Leonie, który nauczył go czytać. O policjancie, który „ładnie na niego spojrział”, dzięki czemu Tim nie popełnił samobójstwa. Powiedział wtedy: „Jeśli dziś żyję, kocham moją rodzinę (...) to najpierw muszę żyć. Żeby kochać trzeba żyć”. Tim Guénard mimo niewyobrażalnego cierpienia, jest

przepełniony wdzięcznością do wszystkich ludzi, których spotkał. Nawet o swoich rodzicach mówi dobrze, dziękuje swojej matce, bo „odważyła się powiedzieć życiu tak i urodziła swojego syna”. Powiedział: „Musiałem wiele lat powtarzać modlitwę różańcową, by odkryć, gdy miałem 51 lat, że jestem owocem czyjegoś tak”.



Tim o Bogu mówi Big Boss, czyli Wielki Szefer i podkreśla, że jest w nim rozkochany. Gdy pewien dziennikarz kiedyś zapytał, jak on może tak kochać Boga, skoro Ten dopuścił do takich rzeczy w jego życiu, Tim odpowiedział, że On do tego nie dopuścił. Wielki Szefer go uratował.

Po świadectwie rozpoczęła się kolejna część spotkania, czyli wieczór uwielbienia z modlitwami wstawicznymi. Chociaż wszystko trwało prawie do godziny 23:00, dla mnie ten czas bardzo szybko minął, a co najważniejsze pozwolili zbliżyć się realnie do Boga, do Wielkiego Szefera.

Ewa Krasoń

Spójrz i rozpoznaj „Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, będzie przy życiu.”

(Lb 21,8)

Spoglądanie jest czynnością niemal tak niezauważalną jak oddychanie. Spoglądamy każdego dnia, od świtu do nocy; spoglądamy na ludzi, przedmioty. Widzimy, co się wydarza na ulicy i w miejscu pracy, a jednak nie można nazwać tego spojrzeniem. Jest w czasowniku *spojrzeć* coś więcej niż w obiektywnym *widzieć*. Spojrzenie na coś lub kogoś wymaga woli; trzeba chcieć spojrzeć. Potrzebna jest tu jakaś zachęta - czyjaś prośba, niezwykłość zjawiska czy oryginalność przedmiotu, na który spojrzeliśmy. Jeżeli spojrzymy, zainteresujemy się, to może zechcemy poznać.

W czasie Wielkiego Postu mamy szczególną zachętę do spojrzenia - do spojrzenia na krzyż. Adoracja krzyża położonego w nawie głównej na odkrytym fiolecie niewielkim podwyższeniu jest pięknym obrzędem jakby nawiązującym do historii o miedzianym wężu ratującym życie. Pan polecając Mojżeszowi wywyższenie miedzianego węża, dał Izraelitom możliwość uratowania życia. Każdy ukąszony mógł spojrzeć i żyć.

Nam jednakże nie wystarczy spojrzeć, aby żyć. Musimy widzieć, spojrzeć, rozpoznać. Jeżeli adorując krzyż rozpoznamy w ukrzyżowanym Stwórcę, Ukrytego Boga i Zbawcę, jeżeli uwierzymy w moc Jego Słowa, to zostaniemy uratowani i na nowo powołani do życia. Adorować krzyż to znaczy **widzieć, spojrzeć i rozpoznać...**

Ewa Lubińska

Z serii: zaśpiewajmy dla Zmartwychwstałego!

Zaproszenie na wspólne radowanie się ze Zmartwychwstania Pańskiego.

W sobotę 7 kwietnia po Mszy wieczornej ok. 18.30 w salce nad zakrystią będziemy wspólnie śpiewać pieśni wielkanocne.

Tak, jak jest tradycja śpiewania kolęd, tak powinniśmy z zaangażowaniem śpiewać pieśni o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią, grzechem i szatanem. Święta wielkanocne można powiedzieć, że są najważniejszym wydarzeniem dla chrześcijan, ale i dla całego świata, bo Jezus umarł i zmartwychwstał, by zbawić cały świat. Pieśń, którą chcesz, by była wykonana, można napisać na kartce i wrzucić do specjalnego pudełka przy wejściu głównym naszego kościoła lub wysłać mailem na adres p.paliga@vp.pl. Na twoje propozycje czekamy do 1 kwietnia. Zapraszam do zaproponowania pieśni, zaangażowania się, jeśli grasz na instrumencie, przyjdźcia i wspólnego śpiewania pieśni. Można przynieść ciasto na wspólny stół.

Proszę powiedzcie swoim znajomym o tym wydarzeniu, niech radość ze Zmartwychwstania będzie naszym udziałem.

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków



Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów.

Drodzy bracia i siostry, nasze uczestnictwo we Mszy św. jest pełne, gdy przyjmujemy Ciało i Krew Pana w Komunii eucharystycznej.

Jest to najgłębsze zjednoczenie z Chrystusem.

On daje się nam grzesznikom jako pokarm, który nas uzdrowia, napełnia świętością i pozwala żyć życiem samego Boga.

Przyjmujcie ten pokarm, aby napełniał was świętością!

Z serca wam błogosławię!

AUDIENCJA GENERALNA 21.03.2018 r.

➤ Ogłoszenia Duszpasterskie

- 25.03 - niedziela**, poświęcenie palm przed każdą Mszą św.;
 - rozpoczynamy Wielki Tydzień;
 - po Mszy św. o g.10.30 spotkanie dla dzieci przygotowujących się do rocznicy I Komunii św.;
 - Do kosza przy ołtarzu można składać dar serca dla potrzebujących, w przedsiomku kościoła do nabycia świece Caritas.
 - 27.03 - wtorek**, po Mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź do g. 22.00.
 - 29.03 - Wielki Czwartek**, o g. 10.00 w Katedrze Msza Krzyżma;
 - w parafii Msza Wieczery Pańskiej o g. 18.00 rozpoczyna Paschalne Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego, które ma swoje centrum w Wigilii Paschalnej i kończy się Nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania.
 - Po Komunii św. przenosimy Najświętszy Sakrament do kaplicy przechowania;
 - adoracja.
 - 30.03 - Wielki Piątek Męki Pańskiej**, o g. 8.00 Jutrznia, adorujemy Pana Jezusa w ciemnicy;
 - g. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego i początek nowenny;
 - g. 18.00 Liturgia Męki Pańskiej;
 - w tym dniu zachowujemy post paschalny;
- powstrzymujemy się od pokarmów mięsnych i zachowujemy post ilościowy;
- od adoracji Krzyża do Wigilii Paschalnej przyklękamy przed krzyżem;
 - zbiórka ofiar na Grób Pański w Jerozolimie;
 - odpust zupełny za adorację i ucałowanie Krzyża podczas celebracji;
 - na zakończenie liturgii przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego,
 - adoracja do g. 21.00.
- 31.03 - Wielka Sobota**, o g. 8.00 Jutrznia,
 - święcenie pokarmów w g. 9.00 – 16.00;
 - adorujemy Pana Jezusa w Grobie,
 - Koronka do Miłosierdzia Bożego o g. 15.00.
 - Wigilia Paschalna** o g. 20.00; przynosimy świece;
 - odpust zupełny za odnowienie obietnic chrzcielnych.
 - 01.04 - Niedziela Zmartwychwstania** Pańskiego, o g. 6.00 procesja rezurekcyjna i Msza św.;
 - nie ma Mszy św. o g. 9.00;
 - g. 15.00 Koronka
- 07.04 - sobota**, po Mszy wieczornej zapraszamy na śpiew pieśni wielkanocnych.
 - Ksiądz Paweł zaprasza na wakacje na rowerze i kajakach.

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

Chrześcijańskie mp3

Mate.O o albumie „Król Wszechświatów”:



„Pisanie tekstów piosenek, które znajdują się na albumie Mate.O/TU pt. „KRÓL WSZECHŚWIATÓW” było wspaniałą podróżą, której nie odbyłem samotnie. Z jednej strony to fascynujący czas z Duchem Świętym przy studiowaniu biblijnych fragmentów, wertowanie wielu stron osobistych notatników, ale również słuchanie innych ludzi i czerpanie z ich mądrości i objawienia. Wiele rozmów, konsultacji, w tym również wspólne pisanie niektórych tekstów. Fascynujące. SOLI DEO GLORIA”

Materiały zaczerpnięte ze strony www.dobremiejscie.org
Agnieszka Idzkowska

Wakacje z księdzem - dwie propozycje

- Z serii: książd na rowerze!



Zapraszam na rajd rowerowy szlakiem Orlich Gniazd w dniach 1-3 lipca. Trasa liczy ok 180 km. Zapraszam całe rodziny i osoby po 16 r. życia za pisemną zgodą rodziców. Noclegi w namiotach. Będzie nam towarzyszył samochód do przewożenia rzeczy potrzebnych na noclegach. Proszę, żeby osoby zainteresowane zgłaszały się jak najszybciej, żebym mógł się zorientować jaka będzie frekwencja. Mile widziana pomoc w organizacji. Jeśli chcesz jechać, dopytaj ks. Pawła i zacznij trenować. Proszę powiedzcie swoim znajomym o tym wydarzeniu.

- Z serii: książd w kajakach!

Zapraszam na spływ kajakowy. Jak rok temu, dołączymy do Międzynarodowego Spływu Kajakowego im. Marii Okołów-Podhorskiej. Spływ odbędzie się w dniach 14 - 21. 07. 2018 r. na trasie Przechlewo – Bydgoszcz. Uczestnicy mają do pokonania 137 km. Zapraszam całe rodziny i młodzież powyżej 16 r. życia za zgodą rodziców i pod nadzorem pełnoletniego opiekuna biorącego udział w spływie. Cena 430 zł uczniowie i studenci, 480 zł pozostali uczestnicy + dojazd do Bydgoszczy. W cenie: ciepły posiłek po każdym etapie, gorąca woda do przyrządzania napojów, ubezpieczenie NW na czas trwania spływu, miejsca na biwakach, transport bagażu osobistego na trasie spływu z wyjątkiem butli gazowej, podstawowa opieka lekarska i pomoc szpitalna, organizacja punktu weryfikacyjnego TOK, pamiątki z MSK na Brdzie, wklejki do książeczek OT PZK i TOK PTTK.

Proszę osoby zainteresowane o zgłoszenia, żeby można było się zorientować, jaka będzie frekwencja. Jeśli chcesz wiedzieć więcej dopytaj ks. Pawła. Proszę powiedzcie swoim znajomym o tym wydarzeniu.

